

Sygn. akt II Ka 83/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2019r.

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Agata Wilczewska

Protokolant: st. sekr. sąd. Irena Bąk

przy udziale M. B. (1) z Komendy Powiatowej Policji w T.

po rozpoznaniu w dniu 26.04.19r. i 17.05.19r.

sprawy **M. Ż.**

obwinionego z art.51§1 k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Turku

z dnia 4 stycznia 2019r. sygn. akt II W 292/18

I. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.

II. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 50zł i wymierza mu opłatę w kwocie 30zł za to postępowanie.

Agata Wilczewska

Sygn. akt II Ka 83/19

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 stycznia 2019r. w sprawie II W 292/18 Sąd Rejonowy w T. uznał obwinionego M. Ż. za winnego tego iż:

- w dniu 6 czerwca 2017 roku około godziny 17:40 w miejscowości K. P. (...), gm. K., na terenie ośrodka (...) głośnym krzykiem

i hałasem oraz tym, iż leżąc na ziemi blokował drzwi wejściowe do przychodni, zakłócił spokój i porządek publiczny D. Ł., tj. wykroczenia z art. 51

§ 1k.w.;

- w dniu 7 czerwca 2017 roku około godz. 1:10 w miejscowości T., przy ul. (...), głośnym krzykiem i hałasem oraz kopaniem i uderzaniem rękami

w rolety zewnętrzne elewacyjne, zamocowane na oknach i w drzwiach, zakłócił spokój oraz spoczynek nocny W. B., tj. wykroczenia z art. 51

§ 1k.w.

Za wykroczenia te na podstawie art. 51 § 1 k.w. w zw. z art. 9 § 2 k.w. Sąd wymierzył obwinionemu grzywnę w kwocie 300,00 złotych. Ponadto na podstawie art. 118 § 1 k.p.w. Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania w kwocie 70,00 złotych i wymierzył mu opłatę w kwocie 30,00 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca obwinionego, zaskarżając orzeczenie w całości. Zaskarżonemu wyrokowi na podstawie art. 7 w zw. z art. 8 k.p.s.w. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.s.w. oraz art. 438 pkt 3 k.p.k. w zw.

z art. 109 § 2 k.p.s.w. zarzucił:

1) obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 92 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.p.s.w. poprzez oparcie orzeczenia jedynie na części okoliczności ujawnionych w postępowaniu, jak i częściowym uwzględnieniu dowodów ujawnionych na rozprawie poprzez pominięcie dowodów z karty informacyjnej działu pomocy doraźnej i przyjęć z dnia 6 czerwca 2018r. oraz odpisu postanowienia Sądu Okręgowego w Poznaniu, Wydział X Gospodarczy Odwoławczy wydanego w sprawie o sygn. akt X Gz 697/17 w dniu 4 września 2017r. przy jednoczesnym przyznaniu waloru wiarygodności zeznaniom W. B., a w konsekwencji:

2) błąd w ustaleniach faktycznych, mogący mieć wpływ na treść wyroku, polegający na błędnym uznaniu przez Sąd meriti, że M. Ż. swoim zachowaniem zakłócił spokój i porządek publiczny D. Ł. oraz spokój i odpoczynek nocny W. B., co doprowadziło do uznania obwinionego za winnego zarzucanych mu czynów.

W oparciu o te zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Turku do ponownego rozpoznania.

### ***Sąd odwoławczy zważył, co następuje.***

Apelacja okazała się w całości niezasadna.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że ocena dowodów przeprowadzonych w toku postępowania pozostaje pod ochroną prawa procesowego (art. 7 k.p.k.) gdy zostaje poprzedzona ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.). Sąd winien rozważyć wszystkie okoliczności sprawy przemawiające zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.) oraz wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego uargumentować swoje przekonanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k.). W ramach realizacji zasady zawartej w art. 7 k.p.k. sąd ma, bowiem prawo uznać za wiarygodne zeznania świadka (lub wyjaśnienia oskarżonego), co do niektórych przedstawionych przez niego okoliczności, pod warunkiem jednak, że swoje stanowisko w tej kwestii w sposób przekonujący uzasadni.

Wbrew twierdzeniom obrońcy obwinionego uznać należy, iż w przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy nie dopuścił się obrazy wskazywanych przepisów postępowania, albowiem zastosował się do wszystkich nakazów przewidzianych w procedurze. Sąd ten wydał wyrok na podstawie analizy całokształtu ujawnionych w toku postępowania okoliczności, mających znaczenie dla przedmiotowego rozstrzygnięcia, czemu dał wyraz w prawidłowo sporządzonym uzasadnieniu, wobec czego ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie uchybia treści art. 410 k.p.k.. Ponadto Sąd w sposób wszechstronny i wyczerpujący wskazał na jakich dowodach zostało wydane rozstrzygnięcie.

Kontrola odwoławcza nie ujawniła również uchybień Sądu skutkujących obrazą art. 410 k.p.k. Przepis ten nakazujący uwzględnienie całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie, nie może być bowiem rozumiany w ten sposób, że każdy

z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń sądu. Jest to oczywiście niemożliwe zwłaszcza w sytuacji, gdy z różnych dowodów wynikają wzajemnie sprzeczne okoliczności, jak ma to miejsce w przedmiotowej

sprawie. Nie można więc zarzutu opierać na tym, iż pewne dowody nie stanowiły podstawy ustaleń, jeżeli sąd rozważył je i ocenił ich znaczenie w sposób określony w art. 7 k.p.k.

Sąd I instancji ujawnił na rozprawie głównej zarówno dokument w postaci karty informacyjnej z dnia 6.06.18r. jak i odpisu postanowienia SO w Poznaniu

w sprawie XGz697/17 czego skarżący zdaje się nie kwestionować. Dokumenty te jednak nie miały w ocenie Sądu odwoławczego znaczenia dla rozstrzygnięcia odpowiedzialności obwinionego w niniejszej sprawie za zarzucane mu wykroczenia.

Z prawidłowo ocenionych przez Sąd I instancji dowodów nie wynikało bowiem aby sytuacja wywołana przez obwinionego w dniu 6.06.17r. na terenie ośrodka zdrowia była wynikiem złego stanu zdrowia obwinionego. Była celowym działaniem obwinionego. Zresztą zapisy w karcie informacyjnej nie potwierdzają wyjątkowo złego stanu zdrowia obwinionego. W ocenie Sądu odwoławczego obwiniony powołując się na rzekomo zły stan zdrowia chciał tylko doprowadzić do konfrontacji

z W. B., która z uwagi na konflikt z obwinionym obawiała się spotkań

z nim. Zresztą karetkę pogotowia do przychodni w związku z domaganiem się przez obwinionego pomocy wezwała pielęgniarka D. Ł..

Wbrew zarzutom skarżącego obwinionemu nie przypisano aby w dniu 7.06.17r. próbował dostać się do lokalu co do którego na mocy postanowienia z dnia 24.07.17r. (wydanego zresztą już po 7.06.17r.) miał prawo dysponowania, a przypisano obwinionemu zakłócenie spoczynku nocnego W. B. poprzez krzyk, kopanie i uderzanie w rolety zewnętrzne elewacyjne zamocowane na oknach

i drzwiach w tym na drzwiach wejściowych do domu pokrzywdzonej przy ul. (...). Stąd też również treść postanowienia na które powołuje się skarżący nie mogła mieć wpływu na ocenę odpowiedzialności obwinionego.

Sąd odwoławczy podziela dokonaną przez Sąd I instancji ocenę zeznań świadków D. K. (1), D. K. (2), R. M. i J. B., bowiem nie budzą one jakichkolwiek wątpliwości co do ich wiarygodności, a ponadto są zbieżne, spójne i wzajemnie uzupełniają się

z zeznaniami pokrzywdzonych. Dodatkowo, okoliczności o których zeznali świadkowie zostały potwierdzone zapisami w notatnikach służbowych i w notatkach urzędowych z dnia 06 i 07 czerwca 2017r. Również pozostały materiał dowodowy, zgromadzony w sprawie, tj. protokół użycia alkotestu, pisma SP ZOZ T. nie budzą wątpliwości Sądu odwoławczego. Ponadto wskazać należy, iż wbrew twierdzeniom obrońcy, Sąd słusznie uznał zeznania pokrzywdzonej W. B. za wiarygodne, bowiem sam fakt iż między pokrzywdzoną, a obwinionym toczą się postępowania sądowe nie ma wpływu na wiarygodność tychże zeznań, gdyż znajdują one potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym prawidłowo ocenionym przez Sąd I instancji. Wobec powyższego, Sąd nie miał podstaw, by odmówić wiary zeznaniom pokrzywdzonej W. B..

Oceny zeznań tych świadków nie zmieniło również przesłuchanie na rozprawie odwoławczej świadka K. N.. Wręcz przeciwnie zeznania tego świadka wzmocniły tylko wersję pokrzywdzonych. Świadek potwierdziła wprawdzie, że obwiniony zarejestrował się w tym dniu do lekarza lecz w ocenie Sądu nie przesądza to jeszcze, że powodem tego był zły stan zdrowia obwinionego, a tylko chęć spotkania z pokrzywdzoną W. B., która unikała konfrontacji z obwinionym. Zwłaszcza, że po przybyciu karetki pogotowia obwiniony nie chciał pomocy. Z zeznań świadka wynikało bowiem, że jak zarejestrowała obwinionego do Pani doktor

i przekazała jej ta informację, to Pani doktor się zdenerwowała, bo bała się obwinionego. K. N. nie był jednak świadkiem dalszych wydarzeń

w przychodni z udziałem obwinionego, gdyż udała się do gabinetu zabiegowego, stąd jej zeznania nie mogły wnieść innych istotnych dla odpowiedzialności obwinionego informacji.

Ustalona przez Sąd wersja zdarzeń, jeżeli tylko nie opiera się na ocenach dowolnych i jest logicznie poprawna, czyni zarzut błędu w ustaleniach faktycznych bezzasadnym. W przedmiotowej sprawie, uzasadnienie takiego zarzutu opiera się wyłącznie na ocenach dowolnych obrońcy, a tym samym apelacja stanowi dowolną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu. Wskazać należy, iż błąd w ustaleniach faktycznych, na który powołuje się apelujący może wynikać

bądź z niepełności postępowania dowodowego (tzw. błąd braku), bądź z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (tzw. błąd dowolności). Żadnego jednak z tych błędów nie popełnił Sąd Rejonowy. Sąd ten nie tylko przeprowadził wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia dowody, w myśl art. 4 k.p.k. zbadał oraz uwzględnił wszystkie okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i niekorzyść obwinionego, ale też w oparciu o kryteria wskazane w art. 7 k.p.k. prawidłowo je ocenił.

Istota „wybryku” spenalizowanego w art. 51 § 1 kw uzależniona jest od szczególnych znamion strony podmiotowej, charakteryzującej się umyślnym okazaniem przez sprawcę lekceważenia dla norm zachowania się (por. wyrok SN z dnia 30 września 2002 r., III KKN 327/02, Lex nr 55571). Dlatego odpowiada prawu zaskarżony wyrok, którym M. Ż. został uznany za winnego zarzucanych mu czynów, bowiem w ocenie Sądu odwoławczego jego sprawstwo nie budzi jakichkolwiek wątpliwości. Obwiniony M. Ż. nie zdradzał objawów odstępstw od normy psychicznej, które nakazywałyby poddać w wątpliwość jego poczytalność, zatem Sąd słusznie przypisał obwinionemu zamiar popełnienia zarzucanych mu wykroczeń. Nie sposób zgodzić się z twierdzeniem obrońcy, iż obwiniony który w porze nocnej usiłował pokonać zabezpieczenia zamontowane w nieruchomości pokrzywdzonej W. B., nie dopuścił się zakłócenia oraz spoczynku nocnego pokrzywdzonej jak również, że do wykroczenia na terenie ośrodka (...) doszło z uwagi na nagłe pogorszenie się stanu zdrowia obwinionego. W ocenie Sądu odwoławczego w sprawie nie zachodzą jakiekolwiek przesłanki, pozwalające uznać iż stan zdrowia obwinionego uniemożliwiał mu pokierowanie swoim postępowaniem. O uznaniu, iż obwiniony popełnił wykroczenia

z art. 51 § 1 k.w. nie zadecydowały subiektywne odczucia pokrzywdzonych, lecz kryteria o charakterze obiektywnym.

W literaturze przedmiotu podkreśla się, że o zakłóceniu spoczynku nocnego można mówić wówczas, gdy sprawca choć jednej osobie uniemożliwi odpoczynek we wskazanym czasie (M. B., w: M. B., Z. Ś., Podstawy materialnego, 2002, s. 121–122; P. K., w: M. M., Kodeks wykroczeń, 2009,

s. 180–181). Ustawodawca wskazuje, że chodzi mu jedynie o takie przypadki spoczynku, które mają miejsce nocą. Dlatego potocznie znamię to utożsamia się

z naruszeniem ciszy nocnej. W literaturze przedmiotu wskazuje się, że jest to czas

w porze nocnej przeznaczony na odpoczynek, który nie może zostać zakłócony. Za ciszę nocną uznaje się okres między godziną 22.00 a 6.00 rano (M. Bojarski, w: M. Bojarski, Z. Świda, Podstawy materialnego, 2002, s. 121–122). W przedmiotowej sprawie nie ma wątpliwości, iż obwiniony poprzez krzyki, uderzanie rękami

w zewnętrzne rolety elewacyjne i kopanie w drzwi wejściowe do domu pokrzywdzonej, o godz. 1:10 w nocy naruszył jej spoczynek nocny. Z kolei zdaniem SN, zakłócenie porządku publicznego polega na wywołaniu stanu, który w danym miejscu, czasie i okolicznościach, zgodnie z przyjętymi zwyczajami i obowiązującymi przepisami, uważa się za nienormalny i który, w obiektywnym odbiorze, odczuwany jest jako utrudnienie lub uniemożliwienie powszechnie akceptowanego zachowania się w miejscach dostępnych dla bliżej nieokreślonej liczby osób (wyr. SN z 2.12.1992 r., III KRN 189/92). Przenosząc powyższe na realia niniejszej sprawy, Sąd słusznie uznał iż zachowanie obwinionego w przychodni (...), polegające na głośnym krzyku, hałasowaniu oraz blokowaniu drzwi wejściowych do przychodni stanowiło zakłócenie porządku publicznego.

Kierunek apelacji obrońcy obwinionego – co do winy, obligował Sąd odwoławczy do kontroli zaskarżonego orzeczenia, także co do orzeczonej wobec obwinionego kary (art. 447 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 k.p.w.).

Mając na uwadze dyrektywy sądowego wymiaru kary (art. 33 k.w.), okoliczności przedmiotowe i podmiotowe czynu obwinionego, które trafnie wyeksponował Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jak również jego właściwości i warunki osobiste, karę grzywny 300 zł należy uznać za adekwatną i sprawiedliwą reakcją na zachowania obwinionego. Co więcej, kara ta oscyluje w dolnej granicy zagrożenia ustawowego, którą wyznacza treść art. 24 § 1 k.w., a zatem żadną miarą nie można jej uznać za nadmiernie dolegliwą.

Mając na względzie wszystkie przedstawione powyżej okoliczności, Sąd odwoławczy – nie znajdując przy tym uchybień określonych w art. 104 k.p.w. i art. 440 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w., podlegających uwzględnieniu z urzędu

i powodujących konieczność zmiany bądź uchylenia zaskarżonego rozstrzygnięcia – na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. orzekł jak w wyroku.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w. oraz art. 118 § 1 k.p.w. w zw. z § 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2001 r., Nr 118, poz. 1269), Sąd Okręgowy zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w kwocie 50 zł. Nadto na podstawie art. 3 ust. 1, art. 8 i art. 21 pkt. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn.: Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.) wymierzył mu opłatę w kwocie 30 zł.

Agata Wilczewska